PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, poniedziałek 29 lutego 1932 r. Nr. 48

ADRES REDAKCJI: Plac Marsz. Piłsudskiego 9, tel. M. S. Z., wewn. Nr. 53

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY. POLSKA A GDAŃSK.

Montagsblatt 28.II, (organ opozycji narodowo-socjalistycznej) podaje alarmujące pogłoski o rzekomej koncentracji wojsk polskich na Górnym Śląsku. Według dziennika, na polskim Górnym Śląsku mają się już znajdować dwa pełne korpusy, złożone m. in. z doborowych pułków warszawskich. Pozatem miały być rzekomo bardzo wzmocnione patrole, warty i posterunki graniczne, pełniące służbę w nocy z reflektorami. Wśród młodzieży niemieckiej na pograniczu zaznacza się, zdaniem dziennika, coraz silniejsze dążenie do zorganizowania „samoobrony".

Danziger Volkszeitung 27.II, informuje, iż na zaproszenie tutejszej izby handlowej odbyły się narady kupiectwa i przemysłu gdańskiego nad środkami represji, które możnaby zastosować względem Polski za rzekomy ucisk gospodarczy. Jeden z obecnych na naradzie powiedział, że Gdańsk nie może zastosować żadnych środków względem Polski. Jedynym sposobem jest robienie „wielkiego krzyku" na forum międzynarodowem, w szczególności zapomocą wzmożonej ilości skarg do Rady Ligi. Drugi z obecnych był zdania, że trzeba chwycić za miecz i przeciąć węzeł gordyjski pomiędzy Polską a Gdańskiem.

Deutsche Tageszeitung 28.II, podaje w dodatku wojskowym ustępy z książki Nitrama p. t. „Polnische Truppen in Ostpreussen!" Dziennik zaznacza, że książka ta napisana jest w ten sposób, iż rzeczywiście podane w niej szczegóły mogą się pewnego dnia wydarzyć. Jednak autor zbytnio dał się powodować wyobraźni, skoro tak łatwem uważa zniszczenie brygady piechoty przez pułk kawalerji. W każdym razie, zdaniem dziennika, książka Nitrama godna jest zalecenia szczególnie osobom, na których ciąży odpowiedzialność za bezpieczeństwo Prus Wschodnich.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE.

Financial News 27.II, omawiając konferencję prasową z polskimi przemysłowcami podkreśla korzystne widoki eksportu brytyjskiego do Polski wskutek restrykcyj wobec Niemiec. Ponieważ W. Brytanja, jak podkreśla dziennik — restrykcyj wobec Polski nie stosuje, Polska udzieli W. Brytanji znaczne kontyngenty przywozowe. Dziennik podkreśla słuszność wywodów polskich przemysłowców co do konieczności uruchomienia w Polsce bezpośrednich przedstawicielstw przemysłu brytyjskiego.

Deutsche Tageszeitung 27.II, w koresp. z Katowic p. t. „Was brodelt in Polen?" omawia trudności gospodarcze polskich samorządów oraz przemysłu polskiego, który, zdaniem dziennika, czyni wrażenie „cmentarza". Dziennik podnosi, że rażącem musi wydać się to, iż „w czasie szybko postępującego gospodarczego i kulturalnego rozkładu Polska prowadzi tak agresywną politykę zagraniczną". Dalej wspomina dziennik o rzekomych przesunięciach wojsk polskich nad granicą Prus Wschodnich i Górnego Śląska i zaznacza, że wszystko to jest dowodem, iż „Polska ma na myśli wszystko inne, tylko nie pokój".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

Journal des Débats 26.II, w art. P. Bernus'a twierdzi, że konferencja rozbrojeniowa wykazała, że najzacieklejszy pacyfizm ma za obrońców, — poza kilku utopistami, — ludzi i rządy najmniej pokojowo usposobione. Należałoby wyciągnąć z tego należytą naukę. Na szczęście, mimo wszystko, przyjęty został za podstawę projekt komisji przygotowawczej, który umożliwia do pewnego stopnia dodatnie wyniki konferencji. Należy jednak mieć się na baczności, gdyż Niemcy będą się starali przemycić niektóre punkty

PRZEGLĄD PRASY ZAGRANICZNEJ

CODZIENNY BIULETYN WYDZIAŁU PRASOWEGO

MINISTERSTWA SPRAW ZAGRANICZNYCH

Rok VII Warszawa, poniedziałek 28 lutego 1932 r. Nr. 48

Adres Redakcji: Plac Marsz. Piłsudskiego 3, tel. M. S. Z. wewn. Nr. 63

SPRAWY POLSKIE

POLSKA A NIEMCY POLSKA A GDAŃSK

Montagsblatt 24/II. (organ opozycji narodowej [illegible]) podaje alarmujące pogłoski o [illegible] koncentracji wojsk polskich na Górnym Śląsku. [illegible] na polskim Górnym Śląsku [illegible] dwa pełne korpusy, złożone [illegible] pułków warszawskich. Poza tem [illegible] być [illegible] bardzo wzmocnione załogi, [illegible] pełniące służbę w nocy [illegible]. Wśród młodzieży niemieckiej na pograniczu [illegible] dzienniki, coraz silniejsze [illegible] zorganizowanie samoobrony.

Danziger Volkszeitung 27/II. informuje [illegible] umowy handlowej odbyły się [illegible] przemysłu gdańskiego nad środkami [illegible], które mogłyby zastosować względem [illegible] wskazywały, że Gdańsk nie może [illegible] wobec Polski. Jedynym [illegible] wszelkiego rzeczy [illegible] wzrost [illegible] zapewnić [illegible] Gdańskiem.

Berliner Tageblatt 28/II. [illegible] Polska [illegible] [illegible] nie mogą się powtórzyć.

[illegible] Jedynie autor zarzuci się powodować wyraźnie [illegible] zawsze zniesienie [illegible] przez pięć [illegible]. W których [illegible] Polska [illegible] jest [illegible] w bezpieczeństwo Prus Wschodnich.

SYTUACJA POLITYCZNA I GOSPODARCZA W POLSCE

Financial Times 27/II. [illegible] przemysłowym [illegible] do Polski [illegible] w Polsce [illegible] zwłaszcza [illegible] konwencji przemysłowej. [illegible] Polska [illegible] do [illegible] przedstawicieli [illegible].

Deutsche Tageszeitung 27/II. [illegible] w Poznaniu [illegible] Polski [illegible] przemysłu polskiego [illegible] Polska [illegible] zwłaszcza [illegible] Wschodnich i Górnego Śląska [illegible] że [illegible] jest dowodem, iż „Polska ma [illegible] nie polski".

ZAGADNIENIA OGÓLNE

KONFERENCJA ROZBROJENIOWA.

Journal des Débats 26/II. [illegible] P. Bernus [illegible] na konferencji rozbrojeniowej wykazała, że [illegible] — poza [illegible] pokojowo

[illegible] Należałoby wyciągnąć z tego naukę. Na szczęście, mimo wszystko, przyjęty został za podstawę projekt komisji przygotowawczej, który umożliwia do pewnego stopnia dodatnie wyniki konferencji. Należy jednak mieć się na baczności, gdyż Niemcy będą się starali przemycić niektóre punkty

swej tezy, mimo iż są one sprzeczne z projektem komisji przygotowawczej. Takim punktem jest n. p. „Gleichberechtigung". Jeśliby się udał Niemcom ten manewr, to wygraliby grę na całej linji, a w rezultacie osiągnęliby hegemonję, do której dążą. Dla zaszachowania ich, powinien min. Tardieu skorzystać z pierwszej sposobności, jaka się nadarzy i ujawnić rzeczywisty stan zbrojeń niemieckich.

L'Echo de Paris 27.II, (w sprawozdaniu genewskiem Pertinaxa) twierdzi, że te narody, które uważają rozbrojenie za główną gwarancję pokoju, a nie uznają projektu organizacji pokoju i obrony prawa międzynarodowego, zwalczały komisję polityczną, gdyż w ich oczach przedstawia się ona jako środek do ułatwiania różnych machinacyj i do stosowania obstrukcji. Dyskusja nad stworzeniem komisji politycznej, chociaż dotyczyła tylko metody obrad, jednak wykazała znaczną rozbieżność zdań i kierunków politycznych, które nie omieszkają zaznaczyć się jeszcze jaskrawiej z chwilą, gdy przejdzie się do spraw zasadniczych.

Le Matin 27.II, w art. H. Koraba twierdzi, że tak nazywana piąta komisja, stworzona na żądanie Tardieu, ma doniosłe znaczenie dlatego, że „kryje ona po za słowami i formułami czyny i niezłomną wolę Francji doprowadzenia konferencji do dodatnich wyników; słowem, jest ona kolebką propozycji francuskiej".

Le Populaire 26.II, w art. Rosenfelda wyraża swe ubolewanie z powodu jednogłośnego przyjęcia przez konferencję rozbrojeniową rezolucji Sir Simona, przez co Konferencja „zamiast wziąć za podstawę obrad ścisłą orjentację w sensie rozbrojenia, ograniczyła się do jałowego projektu opracowanego przez komisję przygotowawczą". Tak więc, zdaniem dziennika, zaprzepaszczoną została idea rozbrojenia ogólnego i próba pracy nad redukcją zbrojeń. „Jest to pierwsze rozczarowanie, jakie spotyka opinję publiczną".

The Manchester Guardian 26.II, omawiając w art. wst. prace konferencji rozbrojeniowej, pisze, że ustabilizowanie zbrojeń na obecnym ich poziomie bezwzględnie przyczyniłoby się do wybuchu wojny. Autor pisze, że konwencja, jest podstawą, na której można budować. Autor wskazuje na konieczność ścisłej współpracy pomiędzy Anglją i Ameryką. Delegacja angielska powinna również wykazać większą inicjatywę i odegrać bardziej zdecydowaną rolę w Genewie niż to czyniła dotychczas.

Prasa sowiecka 27.II, dowodzi, że w Rumunji panuje duże zdenerwowanie z powodu krążących tam jakoby wersyj, że podczas obecnej konferencji rozbrojeniowej wysunięta być może kwestja plebiscytu w Besarabji oraz sprawa rewizji traktatów pokojowych. Dzienniki sowieckie nie podają jednak z czyjej inicjatywy mają być poruszone te zagadnienia.

La Tribuna 25.II, w art. wst. donosi, że konferencja rozbrojeniowa będzie się zajmowała ustaleniem procedury badania projektów rozbrojenia, zgłoszonych przez różne państwa, poczem nastąpią ferje wielkanocne, mające służyć do zyskania na czasie — a właściwie do straty czasu, w oczekiwaniu wyniku wyborów prezydenta w Niemczech, sejmu w Prusiech i parlamentu we Francji. Zdaniem autora, wybory te nie wniosą światła na konferencję, ale znamienne jest to przenoszenie zwyczajów parlamentaryzmu na teren Ligi Narodów.

EUROPA ŚRODKOWA.

Kölnische Ztg. 26.II, omawia dążności do wytworzenia się grup gospodarczych w Europie; dążność ta z jednej strony najwyraźniej krystalizuje się na północnym zachodzie i może doprowadzić do unji celnej Anglji z państwami skandynawskiemi, z drugiej strony — w dorzeczu Dunaju, gdyż należy się liczyć z możliwością dojścia do pewnej współpracy gospodarczej państw środkowo-europejskich. Dziennik podkreśla, że Włochy zabiegają o to, aby także weszły w skład bloku środkowo-europejskiego. „K. Ztg." zaznacza, że stanowisko Niemiec w tej sprawie jest znane i muszą one wszystko uczynić, aby „nie usiadły między dwoma stołkami".

KONFLIKT CHIŃSKO - JAPOŃSKI.

La République 26.II, w art. Pierre Dominique'a twierdzi, że konflikt wschodni staje się niebezpieczny dla całego świata. Chiny zdają sobie coraz więcej sprawę ze swej siły, konsolidują się i zbroją, z czego wnosić można ,że operacje wojenne przeciągną się i spowodują zmiany w ustosunkowaniu się sił; musi to, niepokoić Stany Zjednoczone. W konsekwencji może dojść do tego, że państwa handlowe o dążeniach kolonizacyjnych staną wobec nowych Chin, z któremi będą się musiały liczyć. Pozatem część opinji amerykańskiej domaga się bojkotu towarów japońskich, a opinja japońska uważa ten bojkot za „casus belli". Co gorsza jeszcze, zdaniem dziennika, 40 amerykańskich okrętów wojennych przepłynęło kanał Panamski udając się na „manewry", mające się odbyć na Pacyfiku, a min. Stimson oświadczył niedawno, że Ameryka zgodziła się na stosunek 60 proc. pomiędzy flotą amerykańską i japońską, tylko dla tego, że Japonja znajdowała się w liczbie dziewięciu mocarstw, które podpisały umowę morską. Obecnie umowa ta została pogwałconą, wobec czego Stany Zjednoczone odzyskały prawo do budowy nowych krążowników.

Le Matin 28.II, w art. H. Koraba twierdzi, że nadzwyczajna sesja rady Ligi Narodów zwołana na 3-go marca b. r. wykaże z całą jasnością, celowość projektu francuskiego, dotyczącego międzynarodowej siły zbrojnej. Nigdyby nie przyszło — zdaniem dziennika — do konfliktu mandżurskiego, gdyby L. N. miała do swej dyspozycji żandarmerję, zdolną do opanowania band chińskich, co w początkach nie było wcale rzeczą trudną. Przy obecnym ustroju Ligi Narodów, delegaci będą mogli jedynie skonstantować rozpaczliwą jej niemoc.

The Daily Telegraph 26.II. Kor. dypl., omawiając wysłanie przez Stimsona listu do sen. Borah, w którym Stimson omawia akcję Japonji w Chinach, pisze: wysłanie tego listu zamiast noty do japońskiego

[illegible]

EUROPA ŚRODKOWA

[illegible]

KOMITET [illegible]

[illegible] pisały unowocześniona [illegible] światowa, wobec czego Stany Zjednoczone [illegible] prawo do [illegible] nowych sojuszników.

Le Matin 26.11. w art. [illegible] wiedzieć [illegible] zwyczajna sesja rady Ligi Narodów zwołana na 3-go marca [illegible] wyłącznie z celu zaniesienia [illegible] projektu francuskiego, dotyczącego międzynarodowej siły zbrojnej. [illegible] przyszłe [illegible] do konfliktu mandżurskiego, gdyby L. N. miała [illegible] dyspozycji żandarmerię, zdolną do opanowania [illegible] co w warunkach nie było wcale [illegible] Przy obecnym ustroju Ligi Narodów [illegible] będą mogli jedynie skonstatować rozpaczliwą [illegible] niemoc.

The Daily Telegraph 23.11 [illegible] Bombaju w którym [illegible] w Chinach [illegible]

[illegible]

Le Temps 23.11 w art. H. Koraga [illegible]

Le Populaire 25.11 w art. Rosenfelda [illegible]

The Manchester Guardian 26.11. omawiając w art. wst. prace konferencji rozbrojeniowej, pisze, że ustabilizowanie zbrojeń na obecnym ich poziomie bezwzględnie przyczyniłoby się do wybuchu wojny. Autor głosi, że konwencja jest podstawą, na której można budować. Autor wskazuje na konieczność ścisłej współpracy pomiędzy Anglią i Ameryką. Delegacja angielska powinna również wykazać większą inicjatywę i odegrać bardziej zdecydowaną rolę w Genewie, aniżeli czyniła dotychczas.

[illegible] 25.11. donosi, że w Rumunii panuje duże zdenerwowanie z powodu [illegible] że podczas obecnej konferencji rozbrojeniowej wysunięta być może kwestia plebiscytu w [illegible] rewizji traktatów pokojowych. Dzienniki [illegible] nie podają [illegible] czytelnicy mają być poruszone te zagadnienia.

Le Temps 23.11 w art. wst. donosi, że konferencja [illegible] procedury badania projektów rozbrojenia [illegible]

ministra spraw zagranicznych spowodowane zostało prawdopodobnie niemożnością przekonania W. Brytanji a możliwie i innych państw, by przyłączyły się do akcji wysłania jednocześnie not do Japonji. Wobec powyższego min. Stimson uważał zapewne za rzecz wskazaną zmienić początkowo projektowaną akcję. Wysłanie noty jedynie przez Amerykę mogłoby wywołać w odpowiedzi tak ostrą notę ze strony Japonji, któraby mogła zmusić Amerykę do powzięcia dalszych kroków, czego w obecnem stadjum pragnie ona uniknąć. Niezwykły sposób postępowania Stimsona może być uważany za ostrzeżenie, które — zewnętrznie rzecz biorąc — Tokio będzie ignorowało, przyjmie je jednak do wiadomości.

The Daily Telegraph 26.II, zamieszcza list do redakcji, którego autorzy wysuwają sugestję stworzenia „armji pokoju" i wysłania jej do Szanghaju. Zadaniem ochotników „armji pokoju" byłoby stawanie bez broni pomiędzy stronami walczącemi.

The Manchester Guardian 26.II, w art. wst. omawia list Stimsona do sen. Borah w sprawie Japonji; dziennik stwierdza, że polityka Stanów Zjednoczonych została w liście tym jasno określona. Stanowisko St. Zjednoczonych powinno było stworzyć trwałą podstawę do współpracy pomiędzy Stanami Zjednoczonemi i Ligą Narodów. Niestety Rada Ligi nie stara się wykorzystać tej prawie jedynej okazji.

LITWA A NIEMCY.
SPRAWA KŁAJPEDY.

Prasa litewska z 26 i 27.II, zamieszcza treść wywiadu udzielonego przedstawicielom prasy litewskiej i zagranicznej w sprawie konfliktu kłajpedzkiego przez min. Zauniusa, który m. inn. powiedział, iż obecnie sprawa konfliktu może być skierowana do Trybunału Haskiego na żądanie mocarstw - sygnatarjuszy konwencji kłajpedzkiej, ale tylko w tym wypadku, gdy nie da się uzgodnić poglądów pomiędzy Litwą i temi mocarstwami. Litwa — zdaniem min. Zauniusa — nie ma zresztą powodu obawiać się Hagi, gdyż decyzja Trybunału Międzynarodowego wypadłaby przychylnie dla Litwy. Co się tyczy stanowiska Polski w sprawie kłajpedzkiej, to — wdg. min. Zauniusa — jest rzeczą zupełnie zrozumiałą, że delegat polski nie zabrał w Radzie Ligi głosu w tej sprawie; Polska bowiem nie miała potrzeby wystąpić po którejkolwiek bądź stronie, gdyż w Radzie Ligi każde państwo broni samodzielnie swych interesów i tylko sprzymierzeńcy pomagają jedni drugim. Na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy państwa - sygnatarjusze nie będą wywierać presję na Litwę w kierunku jej porozumienia się z Polską. Zaunius odpowiedział, że państwa te zbyt dobrze znają stanowisko Litwinów w sprawie wileńskiej, by mogły zmuszać Litwę do porozumienia się z Polską, dopóki sprawa wileńska pozostaje otwartą. W końcu min. Zaunius wyraził nadzieję, że stosunki litewsko-niemieckie, po wyjściu ze stanu obecnego naprężenia, mogą ulec znacznej nawet poprawie. Litwa nie obawia się gróźb Rzeszy co do ograniczenia eksportu litewskiego do Niemiec, albowiem Litwa wówczas również przestałaby sprowadzać towary z Niemiec. Swój wywiad min. Zaunius zakończył słowami: „Jak widzicie bronimy praw swego narodu i państwa uparcie, z taką samą stanowczością będziemy praw tych bronić i obronimy je w następnym etapie konfliktu kłajpedzkiego". Pozatem prasa litewska zamieszcza komunikat ag. „Elta", informujący o tem, że gub. Merkys powierzył misję utworzenia dyrektorjatu Simonaitisowi. Ostatni dotychczas nie należał do żadnego ugrupowania politycznego; jako więc człowiek neutralny ma nadzieję zyskania dla tworzonego przez niego dyrektorjatu przywódców większości niemieckiej w sejmiku kłajpedzkim.

Lietuvos Aidas podkreśla, że — po zupełnem rozwianiu się szerzonej przez Niemców pogłoski o rzekomem przygotowywaniu puczu w Kłajpedzie — prasa niemiecka obecnie ponownie wystąpiła z tą samą wersją przygotowywania przez Litwinów przewrotu w Kłajpedzie. Dziennik wyraża zdanie, że opinja powszechna nie uwierzy w alarmujące pogłoski niemieckie, przez które Niemcy dążą do zwrócenia uwagi na rzekomo nienormalną sytuację w kraju kłajpedzkim. W końcu dziennik dodaje, że Litwa nie ulęknie się również pogróżek niemieckich, skierowania konfliktu kłajpedzkiego do Trybunału Haskiego.

Lietuvos Žinios w art. wst. krytykującym obecne ustosunkowanie się, lit. opinji rządowej do Niemiec, pisze: Rząd litewski powinien dążyć do zlikwidowania konfliktu, nie zaś pobudzać szowinistów obydwu krajów do siania wzajemnej nienawiści.

Echo des Ostens 26.II, występuje ostro przeciw faszyzmowi na Litwie, dającemu się coraz silniej odczuwać również i w Kłajpedzie i stwierdza, że Kłajpeda ma stanowić dla Litwy rekompensatę za „zrabowane Wilno". Dzienik kończy uwagą, że niedalekie już pogodzenie się Litwy z Polską stanowi jedno z ogniw w łańcuchu okrążenia ZSRR.

RÓŻNE.

Cuvantal 26.II, w art. „Żywe przymierza" twierdzi, iż nietrwałe są także przymierza polityczne, którym jednocześnie u zainteresowanych narodów nie towarzyszy współpraca kulturalna, zmierzająca do wzajemnego zrozumienia się. W związku z tem podkreśla autor korzyści, mogące płynąć z przekładu poezyj rumuńskich na język polski.

Komunist 24.II, zamieszcza uchwałę władz partyjnych o represjach wobec komunisty Czerniaka, autora książki „Listi z czużych kraiw". Książka ta — wdg. dziennika — wychwala Polskę faszystowską i „piłsudczyznę", nie ujawnia głębokich sprzeczności, które doprowadziły do kryzysu gospodarczego i zataja ciężki stan materjalny robotników i chłopów. Czerniak został wydalony ze stanowiska na służbie sowieckiej, zabroniono mu przez dwa lata zajmować się pracą partyjną. Kierownicy wydawnictwa, które wydało książkę Czerniaka, zostali pociągnięci do odpowiedzialności partyjnej. Czerniak ma ponadto zobowiązać się do sprostowania swych pomyłek.

Druk „Kadra". Warszawa, Długa 50, tel. 11-86-30.

Drukowano na prawach rękopisu.